



🌿🌿🌿🌿🌿🌿🌿

ECHO ZE WZGÓRZA BŁ. MARII PASTERKI

nr 291

listopad 2026/11

🌿🌿🌿🌿🌿🌿🌿

Eucharystia w życiu Świętych

Wy jesteście na ziemi światłem Mym, aby ludzie widzieli dobre czyny w was i chwalili Boga, który w niebie jest... - śpiewamy często podczas Mszy świętych i nabożeństw liturgicznych. Zbyt płytka byłaby nasza wiara, gdyby wymagała od nas jedynie czynienia dobrych uczynków. Może właśnie dlatego uciekamy się do Świętych w swoich modlitwach, czytamy ich biografie, wsłuchujemy się w ich orędzie... Swoim sensus fidei – zmysłem wiary wyczuwamy mądrość Bożą, która prowadziła Świętych Kościoła do duchowej doskonałości. Wierzmy, że w dramacie, z którym świat zмага się przez wieki, święci przechowują odbłask Tego, Kto nazwał się Światłością świata, Pana naszego Jezusa Chrystusa. W epoce zanikania wiary i szacunku dla Eucharystii Święci dowodzą, iż jest Ona jedyną drogą do zbawienia.

Ustanowienie Eucharystii według wizji bł. Anny Katarzyny Emmerich:

Ujrzałam obraz ustanowienia Najświętszego Sakramentu. Pan siedział pośrodku dłuższej strony stołu, po Jego prawej stronie był Jan, po lewej jakiś smukły apostoł, o delikatnych rysach, bardzo podobny do Jana, obok niego siedział Piotr, który często pochylał się ku niemu. Z początku Pan siedział przez chwilę i udzielał pouczeń. Potem wszyscy wstali. Zaciekawieni, w milczeniu wpatrywali się w Niego, czekając, co uczyni. Zobaczyłam, że Jezus podniósł talerz z chlebem, oczy skierował ku niebu i kościanym nożem pokrajał go na kawałki. Potem zobaczyłam błogosławiący gest Jego prawej ręki. Gdy to uczynił, wychodził z Niego blask, chleb jaśniał, a On sam był lśniący, jakby cały stał się światłem, które rozlewało się na wszystkich obecnych i przenikało do ich wnętrza. Wśród nich zaś nastawała coraz większa cisza i atmosfera życzliwości. Jeden Judasz pozostał ciemny i nie napełniał się tym światłem. Jezus uniósł także kielich, zwrócił oczy w górę i tak samo go pobłogosławił... Potem chleb i kielich były już tylko światłem.

Widziałam, że kawałki chleba Pan nasz położył na płaskim talerzu podobnym do pateny, a następnie podawał je każdemu do ust. Najpierw Matce Bożej, która także podeszła do stołu, przy którym zasiadali apostołowie. Widziałam, że przy tej czynności z Jego ust wychodziło światło. Chleb lśnił i przybierając kształt jasnej ludzkiej postaci wchodził do ust apostołów. Wszystkich przenikało światło, tylko Judasz był nadal ciemny i mroczny. Pan wziął do rąk również kielich i podał im do picia... Teraz też zobaczyłam światło spływające na apostołów. Po tych czynnościach stali jeszcze przez chwilę głęboko poruszeni...(Por. Bł. A. K. Emmerich, Tajemnice czasów ostatecznych, Wyd. AA, Kraków 2011, s. 263-264).

Świadectwo życia św. Charbela

W ostatnich dziesięcioleciach dziewiętnastego wieku, gdy powiew racjonalizmu dotarł też do Libanu, pewien czujny mnich, Charbel Makhlof stanął na straży Świętej Góry, aby swą prostotą wiary i trwaniem przed obliczem Boga ukazać, że problemy ludzkości w jej ziemskiej wędrówce mogą być rozwiązane jedynie poprzez powrót do głębin duszy, gdzie zamieszkuje Trójca Święta. A najważniejszą drogą do Boga jest Eucharystia.

Św. Charbel Makhlof, mnich i pustelnik nie pozostawił po sobie żadnych pism ani dziennika duchowego. Dzięki świadkom, którzy go znali i spotykali wiemy, że przez całe swoje życie, z wyjątkowym zaangażowaniem przeżywał Mszę świętą. Żył dzięki codziennej Ofierze Eucharystycznej. Św. Charbel znajdował w niej niewyczerpane źródło refleksji; istotne i głębokie znaczenie liturgii eucharystycznej, cud realnej obecności Chrystusa pod postacią chleba i wina, zjednoczenie z Chrystusem, istotę ofiary proponująca niezgłębianą rzeczywistość, tajemniczo obecną, która napęnia duszę.

Celebracja Mszy świętej jest sprawdzianem wiary i cnót kapłana. Charbel celebrował Mszę świętą z ogromną powagą. Ojciec Francois as-Sabrini, który poznał Świętego trzynast lat przed jego śmiercią mówi: *Podczas celebracji Mszy świętej na jego twarzy widoczne było niezwykle nabożeństwo, jakby w uniesieniu i całkowicie wyłączony z otaczającego go świata.*

Przygotowanie do Komunii świętej według bł. Marii Karłowskiej

Jak opisać uczucia, z którymi Pasterka ma przystępować do spożywania Najświętszego Sakramentu i łączenia się z Tym Bogiem, którego miłość przykuwa do Ołtarza? Pragnienie, Miłość, Wdzięczność napęniające serce - będą tym doskonałym przygotowaniem! Niechże im się cała oddaje, niech się stara zapłonąć tymi uczuciami, aby z jej serca wlatywały żarzące się iskry wprost do Serca Jezusowego. Zapomniawszy o wszystkim, co jest na tym świecie - niech pragnie tylko miłości, niech o nią żebrze, prosi, woła, dopóki nie zostanie wysłuchaną i nie utonie w tym morzu bezbrzeżnym, w którym zaczerpnie nowych sił, nowej woli, pociechy, osłody, zapomnienia rzeczy ludzkich, dręczących i roztargniających. Niech Boga pochłania w siebie, niech nade wszystko pragnie być pochłonięta przez Niego! (Zak. Past. w sam.)

Eucharystyczne rady Ojca świętego Benedykta XVI i św. Jana Vianneya

- Świat, w którym jest tak wiele hałasu, tak wiele zagubienia, potrzebuje milczącej adoracji Jezusa ukrytego w hostii. Trwajcie w modlitwie adoracji i uczcie innych tej modlitwy. W niej znajdą pocieszenie i światło ludzie strapieni. (Benedykt XVI)
- Powołaniem każdego z nas jest, byśmy wraz z Jezusem byli chlebem łamanym za życie świata. (Benedykt XVI)
- Wszystkie dobre rady razem wzięte nie dają się porównać z Najświętszą Ofiarą Mszy świętej, gdyż są dziełami ludzkimi, Msza zaś jest dziełem Boga. (św. Jan Vianney)
- Gdyby ludzie mieli wiarę, gdyby rozumieli cenę Najświętszej Ofiary, uczestniczyliby w niej z większą gorliwością. (św. Jan Vianney)
- Błogosławione są czyste dusze, które mają szczęście jednoczyć się z Jezusem przez Komunię! W niebie będą jaśnieć jak piękne diamenty, ponieważ Bóg będzie się w nich przeglądał. (św. Jan Vianney)
- Bez Eucharystii nie byłoby szczęścia na tym świecie, życie byłoby nieznośne. Kiedy przyjmujemy Komunię św., przyjmujemy naszą radość i nasze szczęście. (św. Jan Vianney)
- Ten, kto przyjmuje Komunię św., zatracą się w Bogu, jak kropla wody w oceanie. Nie można ich już rozdzielić. (św. Jan Vianney)

Cuda Eucharystyczne – znak Boga na brak wiary człowieka

Barania naukowe z ostatnich lat dowodzą, że niezależnie od miejsca na globie, gdzie pojawiają się znaki nadprzyrodzone, zawsze wykazują ten sam fenomen: przemianę Chleba Eucharystycznego

w tkankę sercową umęczonego kaźnią Boga – Człowieka, Jezusa Chrystusa. Wszędzie wykazują te same cechy fizyczne i reprezentują tę samą grupę krwi AB.

- Ok. 750 roku w Lanciano, w klasztorze św. Longina (Włochy) na oczach kapłana, który miał wątpliwości co do rzeczywistej obecności Jezusa w Eucharystii, wydarzył się cud. Kapłan ten podczas odprawiania Mszy Świętej zobaczył, jak Hostia przemieniła się w ciało ludzkiego serca, a wino w krew. W tych czasach wiarę w rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii podważały różne herezje.

- Podobne wątpliwości co do przemiany chleba i wina miał niemiecki kapłan Piotr z Pragi, odbywający pielgrzymkę do Rzymu. Zatrzymując się w miasteczku Bolsena, niedaleko Orvieto, w kościele św. Krystyny, podczas konsekracji we Mszy św. kapłan zauważył, że konsekrowana Hostia zaczyna krwawić, a krew spływa na korporał. Po stwierdzeniu autentyczności tego cudu papież Urban IV dla podkreślenia i uczczenia obecności Chrystusa w Eucharystii ustanowił w 1264 roku święto Bożego Ciała.

- Cud Eucharystyczny w Santarem w Portugalii w 1247 roku zdarzył się pod wpływem kradzieży dla celów magicznych. Podczas Mszy św. w kościele św. Szczepana pewna kobieta po przyjęciu Komunii świętej ukryła Hostię pod swoim płaszczem, gdzie zaczęła ona krwawić. Następnie schowała ją w swoim domu, w skrzyni, z której zaczęło emanować nadprzyrodzone światło. Hostia ta, podobnie jak pozostałe dotyczące cudów nawet po 700 latach nie uległa rozkładowi.

- Inne miejsca cudów eucharystycznych to: Cascia (Włochy) 1330; Amsterdam (Holandia) 1345; Siena (Włochy) 1730; Betania (Wenezuela) 1991; Tixtla (Meksyk) 2006; Buenos Aires (Argentyna) 1996.

Cuda Eucharystyczne w Polsce

- ✓ Sokółka 2008
- ✓ Legnica 2013
- ✓ Głotowo 1290
- ✓ Kraków 1345
- ✓ Poznań 1399
- ✓ Dubno 1867
- ✓ Bisztynek 1400

Cuda Eucharystyczne pojawiają się tam, gdzie wiara w Eucharystię przygasa. Dla katolików w Polsce powinny one stanowić poważny powód do zadumy...

opracowała s. Rafaela Olszowa, pasterka